GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu miesięcznie złp. 4 Kwartalnie złp. 10 exemplarz gr. 6.

№ 251.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 18 kwartalnie

w Warszawie dnia 12 *Września* 1827 *roku, we Srodę.*

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

z Amsterdamu dnia 4 *Września.*

KAWA. — W tym towarze cisza ciągła panuje, z niecierpliwością przeto oczekują na wypadek aukcji w Roterdamie, przez co trzeba się spodziewać, stan rzeczy względnie tego artykułu wyjaśniony będzie.

ZBOŻE. — Dnia wczorajszego duży był ruch w handlu na wszystkie gatunki, wyjąwszy na owies. Ceny są następujące: — *Pszenica* polska 128 do 130 funtowa białopstrokata 220 fl., takaż 120 funt. po 200 fl., 127 do 128 f. pstrokata 205 do 210 fl. — Królewiecka 128 f. po 190 fl. — Wismarska 130 do 132 f. po 194 do 205 fl. — Anklamska 128 f. stara 195 fl. — Jednoroczna 127 f. pomorska 196 fl. — Holsztyńska 130 f. po 188 fl. — Duńska 132 f. po 195 fl. — Pomorska 128 f. po 185 fl. — Eiderska 125 f. biała, 200 fl. — *Żyto* pruskie 118 do 121 f. po 158 do 164 fl. — Wismarskie 123 do 124 f. po 170 do 173 fl. — Suche duńskie 112 f. po 165 fl. — *Jęczmień* ozimy 97 funtowy 98 fl. — *Owies* nowy 90 f. gruby 130 fl. — Północnoholenderski 80 f. gruby 110 fl.

OLEJE. — Rzepakowy 46 fl., z dostawą na 1 października $45\frac{1}{2}$ fl., z dostawą na 1 listop: i grud. 46 fl., na 1 maja roku przyszł. $45\frac{1}{2}$ fl. — Lniany 40 fl. — Konopny 45 fl.

CUKIER. — Surowy ma ciągły odbyt, o rafinowany zmniejszyło się dopytywanie.

PAPIERY PUBLICZNE. — Podniesienie się papierów francuzkich, niemiało żadnego wpływu na tutejsze kursa.

---

z Hamburga dnia 7 *Września*

KAWA ma ciągle stałe targi, a ceny gatunków pośledniejszych prawie wszystkich o $\frac{1}{8}$ sz. podrożały. — Małej średniej i średniej Havanna, (Kl. mittel und mittel) mało bardzo jest na targu i dopytywano się o nią. O kolor: Portorico zaczyna być więcej pytania, ale i tej brakuje na targu.

KORZENIE. Pieprz bez odmiany. Piment dla tego że w Anglji o $\frac{1}{2}$ d. podrożał i tutaj stalszą ma cenę.

ZBOŻE. — I w tym tygodniu dowóz pszenicy był bardzo lichy, ale też i odbyt ograniczał się tylko na potrzebie miejscowej. — Toż samo było z żytem, które już tylko lądem i to w małych ilościach dowożą. — Jęczmień nowy roskupili tutejsi piwowarzy wszystek ile go było na targu; kupiono także cokolwiek i ze składow na wysłanie. — Owies niema także odbytu, albowiem nadesłano na jego kupno zlecenia, niżej cen targowych limitowane były. — W słodzie i w tatarce niemasz najmniejszego pokupu. Groch ma maleńki odbyt i po cenach zniżonych. Fasoli i wyki nic niesprzedano. — Rzepaku mało dowieziono; ma kupców po cenach notowanych (234 do 240 Mrk). — Kuchy i rzepak mają ciągle duży pokup.

Ceny zboża na targu d: 6 *Września*, rachując na łaszty a zapłatę w kurancie. — *Pszenica* z march i 216 do 225 Mrk. — Meklemburgska 210 do 216 Mrk. — magdeb. 195 do 225 Mrk. — *Żyto* meklemburgskie 180 do 204 Mrk. — archangielskie 198 do 204 Mrk. — *Jęczmień* magdeburgski 138 do 144 Mrk. *Owies* holsztyński 135 do 144 Mrk. — *Groch* 195 do 255 Mrk. — *Kuchy* lniane 59 do 61, a rzepakowe 36 do 38 Mrk. za tysiąc funtów.

RYŻ. — Z powodu że zapasy bardzo wypróżnione zostały, właściciele droższych cen żądają.

HERBATA. — Na okręcie *Honqua* który z Kantonu przypłynął, odebrano następujący transport: 404/4 594/8 skrzyń gatunku Kampoy, 518/4, 783/8 skrzyń Souchong, 125/8 skrzyń Pouchong, 99/4, 40/8 skrzyń Pecco, 1675/4 skrzyń Haysanchin, 351/4, 380/8, 999/32 skrzyń Jounghaysan, 707/4, 45/8 skrzyń Hajsan, 244/4 2,000/32 skrzyń Imperial, 46/4. 16/8, 500/32 skrzyń Gunpowder.

CUKIER. — W gatunku surowym niebyło odbytu znacznego, albowiem brakuje zupełnie tych gatunków, które na wywóz żądają. — Białego Havanna, podobnież pięknego białego Rio i Bahja; za które płaconoby chętnie ceny zeszłotygodniowe, trudno znaleść; ordyn. biały Brazyl: niema amatorów. — Brunatnego Bahja i Rio dowieziono znowu kilka dużych partji, ale że właściciele drożą się, mało go więc sprzedano i to na potrzeby tutejszych fabrykantów. — W żółtym Havanna niewiele także zrobiono, bo właściciele żądają stale drogich cen i nic opuścić nie chcą. — Lumpen w głowach prawie wszystek sprzedano, a w dobrym gatunku tak go jest mało, żeby nawet sto fas trudno było zebrać.

Tutejsze Rafinady stale mają żywy pokup, i zdaje się że ceny ich pojdą w górę. — Dla tego że zabrakło gatunku Lumpen, miał melis ordyn: i piękny ordyn: (:ord: und gut ord.) wiele żądania, a tutejsi fabrykanci dużo go zakupili; gatunki piękniejsze nie są tak pokupne.

Cena Syropu 14 Mrk. do 14 Mrk 12 szyl.

Notowanie gatunków surowych: — biały Bahja $9\frac{5}{8}$ do 11 d., brunatny 7 do $8\frac{1}{2}$ d., — biały Rio $9\frac{5}{8}$ do $11\frac{3}{8}$., brunatny 7 do $8\frac{1}{4}$ d. — biały Fernambuck 9 do 10., brunatny 7 do $7\frac{3}{4}$ d. — biały Havanna $11\frac{1}{2}$ do $13\frac{1}{4}$., brunatny $8\frac{1}{2}$ do 10 d. — Ostyndjiski Bourbon $7\frac{3}{4}$ do $8\frac{1}{2}$ d.

Notowanie gatunków rafinowanych: Piękny Rafinat $15\frac{1}{2}$ d. — piękny średni *(f. mittel)* 15 do $15\frac{1}{4}$ d. — średni *(mittel)* $14\frac{3}{4}$ do $14\frac{7}{8}$ d. — piękny ordynarjiny (*f. ord.*) $14\frac{1}{2}$ do $14\frac{5}{8}$ d. — ordyn. $14\frac{1}{8}$ do $14\frac{3}{8}$ d. — Piękny mały Melis (gross *kl. Melis*) $13\frac{3}{4}$ do 14 d. — Melis $11\frac{1}{4}$ do $13\frac{1}{4}$ d. — Lumpen angielski $10\frac{7}{8}$ do $11\frac{1}{4}$ d.

— WARSZAWA. —

Dyrekcja Jeneralna Loterji Królestwa Polskiego.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż ciągnienie 2 klassy 32 loterji klassycznéj stosownie do planu téjże loterji odbyło się w dniu 10 bie: mie:, znaczniejsze wygrane padły na numera następujące, jako to: Numer 25,435 wygrał 10,000 złp. Nro 13,861 zł. 5,000 Nro 25,348 złp. 3,000 Nro 8,921 złp. 2,000 a Nra 3,224 i 26,961 po 1,000 złp.

Ogólna tabella wygranych 2 klassy rzeczonéj loterji, po wyjściu z druku przy Gazecie Polskiéj dla wiadomości interessowanych w téj mierze osób dołączoną zostanie.

Ciągnienie 3 klassy odbywać się będzie dnia 10 Października r. b.

w Warszawie dnia 10 m. Września 1827 r. — Dyrektor Jeneralny *Kochanowski.* — za Sekretarza Jeneralnéj Dyrekcji— *Szczawiński.*

—Ponieważ znaczna ilość rozchodzi się grammatyki X. Kopczyńskiego, na I i II klassę przeznaczonéj, xięgarnia pijarska, chcąc ułatwić nabycie tych xiążek i najuboższej klassie dzieci zniża ich cenę z 18 na 12 groszy.

—Dnia 17 b. m. nastąpi niezawodnie ciągnienie loterji na obrazy. Bilety znajdują się do nabycia u zwykłych kolektorów po zł: 6 gr. 20.

—Oprócz sławnego wirtuoza Karola Lipińskiego wsławiają się również dwaj jego bracia Antoni i Felix, jako znakomici artyści, pierwszy na basetli, a drugi na skrzypcach. Znawcy uwielbiają ich talenta.

Herszlik Cyterman lat 24 mający wyznania Mojżesz: powodowany zemstą, przeciwko dzierżawcy wsi *Wiewiorowa*, powziął myśl podpalenia go, i chociaż miał na uwadze, iż tym czynem zrządzi znaczną szkodę dziedzicowi wspomnionéj wsi i jego ludziom, którzy mu nic złego nie uczynili, zemsta jednak wzięła górę nad uczuciem litości, a nieodstępując od swego przedsięwzięcia, wziął zatloną szmatę, wrzucił takową do sąsieka i tym sposobem zrządził pożar, skutkiem którego stodoły i spichlerz ze zbożem i innemi effektami wperzynę obrócone zostały. Szkoda przez pożar dziedzicowi i dzierżawcy zrządzona wynosi 11,436 złp. któréj obwiniony nie jest w stanie wynagrodzić. O czyn ten zbrodniczy *Cyterman* własném wyznaniem, zgodném z okolicznościami przez inkwizycję wykrytemi, przekonany, wyrokiem sądu kryminalnego na dniu 12 Kwietnia r. z. zapadłym, skazany został na lat 10 warownego więzienia z zaostrzeniem *pręgierza*, niemniéj na oddanie pod dozór policji po wycierpianéj karze przez lat 5 i inne skutki kary; gdy wyrok takowy w drodze rekursu i łaski utrzymany został, przeto wykonanie onego nastąpiło przez wystawienie obwinionego w rynku starego miasta przy pręgierzu w dniach 5, 6 i 7 b. m. i r. i odprowadzeniem z tamtąd na miejsce kary.

AMERYKA

Boliwar wyprawił niedawno w Caracas dla kapitana marynarki angielskiéj, Cochrane syna admirała tegoż nazwiska, wielką publiczną ucztę. Po obiedzie spełnił oswobodziciel następujący toast: Mości Panowie! Wnoszę toast za zdrowie sławnéj i liberalnéj rodziny Cochrane, a szczególnie za zdrowie ojca naszego gościa, admirała Alexandra Cochrane: Należy wam wiedzieć mości Panowie że rodzina ta wyświadczyła mi wiele grzeczności i że Kolumbja wolność swoję w części wielkiéj jéj spółdziałaniu jest winna. Gdy wskutku rewolucji Kolumbję opuścić i do Barbadoes chronić się musiałem, nie kto inny tylko Alexander Cochrane w ówczas naczelny dowódzca marynarki angielskiéj, nietylko mię obsypał grzecznościami, ale nawet dał mi okręt wojenny, na którym przeprawić się miałem do Anglji z listami rekommendacyjnemi do jego brata, ówczesnego wielko-rządzcy w Dominica, który się wtenczas w Londynie znajdował; on przedstawił mię królowi i ministrom i przez niego zawiązałem stosunki które bez wątpienia dla sprawy kolumbijskiéj wiele ważnych zrządziły wypadków. Kolumbja powinna zawsze z wdzięcznością wspominać nazwisko Cochrane; co do mnie mam się za szczęśliwego widząc się być razem z jednym z członków tej rodziny. (G. H.)

ANGLJA

z Londynu dnia 22 Sierpnia.

Zmarły P. Canning napisał swój testament wieczorem w wilją pojedynku z Lordem Castleragh, odprawionego w d. 21 września 1809, a zatém przez 18 lat nie uczynił w nim najmniéjszéj odmiany. Zważając szczupłość majątku, jaki P. Canning zostawił, przynać potrzeba, iż wszystko poświęcał uczuciu tego, co winien był ojczyznie swojéj; dla tego też nie przyjął zyskownego urzędu wielkorządcy w Indjach. Ubóstwo jego bardziéj jeszcze rozrzewnia, gdy powiemy, iż był hojnym, nigdy jednak marnotrawnym w swoich wydatkach. (G.B.)

FRANCJA

z Paryża dnia 30 Sierpnia.

Gazeta Francji umieściła list adresowany do redakcji z podpisem C. de M. który wykazać usiłuje, jak jest rzeczą pożądaną, korzystając z wojny obecnéj z Algierczykami, to rozbójnicze państwo zniszczyć i założyć tam osadę francuzką. Na wstępie mówi autor:—»Od Dequesna aż do Lorda Exmouth wiele było wypraw czynionych przeciwko tym barbarzyńcom; lecz czylito nie miano innego przy tém celu jak popisać się z świetną potęgą, czyli nie chciano wchodzić w myśl tak wielkiéj zmiany, czy też nie uważano korzyści za odpowiadającą kosztom wyprawy, czyli nareszcie miano skrupuł zadać cios taki państwu pod władzą Sułtana zostającemu; jakkolwiek bądź, wyprawy te były bezkorzystne. Powstał ztąd stan rzeczy, którego oburzającą niedorzeczność tylko przyzwyczajenie zakryć przed nami może. Na brzegu niegdyś chrześcijańskim, i jeszcze teraz obfitującym w pomniki pobożności i bohaterstwa naszego, założył sobie tron rozbójnik morski (bo jakżeby go inaczéj nazwać?) u którego nóg codziennie w niewolnicze kują chrześcian kajdany. Z tego tronu wydaje on rozkazy rabowania naszych okrętów, przedawania naszych braci. Jeżeli naród jaki chce być oszczędzonym, musi się złotem okupić, co jest jeszcze większe poniżenie, bo ten, co się okupuje, uznaje się za niewolnika. Nie czasże, aby ten stan rzeczy wziął koniec? Nie słabość, nie wzgląd na sprawiedliwość nas od tego wstrzymuje; to jest rzecz widoczna: cóż tedy jest takiego? Aby tak ważnego pytania nie zbyć ladajako; okażę, że zniszczenie Al-

gieru przez Francuzów jest przedsiewzięciem sprawiedliwém i korzystném, i że wszystkie mocarstwa Europy, zamiast opierać się temu, owszem wspierać je mogą. Przedsięwzięcie to jest sprawiedliwém podług prawa odwetu, które każdą urazę wetować pozwala; podług prawa honoru, które za obrazę ostrzéj każe niż za uszkodzenie; podług prawa osobistéj całości, które nie cierpi niebezpieczeństwa trwałego nawet gdyby oddalenie jego miało być z trudnością połączone. Bez wątpienia przytoczy mi tu kto prawo narodów. Ale z temi barbarzyńcami jestże inne prawo narodów. jak prawo silniéjszego? Niechaj pokażą swoje tytuły prawa; mają tylko jeden, to jest prawo przemocy, przykazanie ich proroka, który im powiedział: *Idźcie na przód, niszcząc wszystko, czego nie nawrócicie!* — Posłuszni byli temu prawu; Europa to pamięta.»—Daléj twierdzi autor, że koszt téj wyprawy nie może być wielki; 25,000 wojska, między któremi 2,000 jazdy i przeprawa krótka, a sam kraj nieprzyjacielski poda pomocnicze środki. Francja potrzebuje osad, do którychby przenosić mogła zbytek ludności swojéj. Europy interesem jest ta korzyść Francji; bo Hiszpanja, Portugalja a nawet północne kraje uwolnioneby były nadal od zdzierstw Algierczyków. (G.B.)

NIEMCY.

Król bawarski przybył niespodzianie dnia 27 Sierpnia do Wejmaru w towarzystwie kilku osób; na zajutrz odwiedził dom panujący a późniéj w towarzystwie wielkiego Xięcia udał się do domu Goethego, aby mu w doroczným dniu jego urodzin życzenia swoje oświadczyć. Ukoronowane głowy zastały Goethego, otoczonego liczném gronem wielbicieli jego, których ten dzień również z życzeniami do niego sprowadził. Król bawarski oświadczywszy mu swoje życzenia przypiął mu wielki krzyż bawarski orderu zasługi.

—Pewien piwowar w Monachium zaprowadził w swojéj piwnicy machinę parową, która podnosi piwo i wodę na 40 stóp wysokości. Oszczędza ona wielu robotników i nie sprawia żadnych kosztów, gdyż ten sam ogień, który ogrzewa kocioł do warzenia piwa, udziela również ciepła kotłowi parowemu.

—Z Niderlandów donoszą, że tamtéjsze osady ubogich udają się pomyślnie. Nawet między żebrakami spostrzegać się już daje większa moralność.

(G. B.)

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Rzut oka na rozprzestrzenione stosunki handlowe między Azją i Europą.

(z Dzien: Peters:)

Kiedy Pitt, uwagę całéj Europy na chciwą Francji dumę zwracać umiał, powiększał tymczasem w cichości i pomału potęgę kraju, którym kierował, całą gruppą wysp antylskich, najbogatszemi krajami azjatyckiemi, najlepszemi na morzu środziemném i na oceanie stanowiskami, najkorzystniéjszemi dla handlu i osad w Afryce okolicami. Po zgonie męża tego utrzymali jego plany i zasady z czcią prawdziwie religijną, i wykonywali je najskrupulatniéj uczniowie jego Addington, Castlereagh i Canning. Gdy nakoniec potęga Francji do dawnych granic wróciła, zatrzymała Anglja nietylko swoje niezmierne zdobycze, ale nawet pomnożyła je krajami, zabranemi swemu wiecznemu spółzawodzcy. Tym sposobem udało się Anglji podnieść szalę swojéj potęgi do téj wysokości, iż sama znosi całą Europy przewagę. Nie poprzestając w Indjach na ogromnych posiadłościach swoich, włada państwem Nepal, zagraża Tybetowi i chciwym wzrokiem spogląda na państwo birmańskie; przez pokonanie królestwa Awy zetknęła się z Chinami, nakoniec od lat trzech opanowała w zatoce perskiéj wyspę Kismich, jak gdyby już naprzód zapowiedzieć chciała Rossji, iż z czasem niedozwoli jéj wyłącznego prawa rozrządzania Persją. Plany jéj w Afryce są niemniéj rozległe. Nakoniec w Ameryce, aby nie odstręczyć od siebie nowych rządów i narodów, których niepodległość pierwsza uznała, występuje nie jak zdobywca, ale tam przynajmniéj umie sobie przywłaszczyć prawie wyłączne panowanie moralne nie szczędząc pożyczek i forszusów. Usamowolnienie południowéj Ameryki, dalekie od szkodzenia Europie, byłoby owszem obfitém źródłem nadzwyczajnych korzyści, gdyby Anglja przez nieprzeliczone bogactwa i potęgę morską, takiego w niéj nie była sobie już zjednała wpływu, który wyrównywa dawniéjszemu w tamtych okolicach panowaniu Hiszpanji i Portugalji. Z drugiéj strony północna Ameryka, jakkolwiek przez siłę, ludność i bogactwa przez lat 40 nabyte, niezawisłą jest od Anglji panującego wpływu, staje się jednak z powodu wzrastającéj potęgi przedmiotem niespokojności dla Europy. Jednakowe pochodzenie, jedna mowa, też same obyczaje, taż religja, jedne wspomnienia upłynionéj sławy i spólny teraźniejszości interes, wszystko to może sprawić, że obadwa te ludy zawrą między sobą przymierze, którego celem będzie samokupstwo w południowéj Ameryce, a może we wszystkich krajach które obmywa wielki ocean i morze indyjskie. Tu nastręcza się pytanie: czy Europa posiada środki stawienia oporu takiemu zetknięciu się okoliczności, przywrócenia równowagi i wstrzymania Anglję w nadużyciach panowania na morzu? Do utrzymania równowagi z potęgą Anglji byłyby dwa środki. Przedewszystkiem zaś należy brać wyraz *potęga* w znaczeniu najobszerniéjszém, tak, iżby obejmował pieniądze, kredyt, handel, żeglugę, osady, siłę lądową i morską. Pierwszym środkiem byłaby neutralność niezbrojna, ale spokojna, któraby połączyła wielkie mocarstwa europejskie przez spólne interesa handlu, całość ogarniającego. Drugim środkiem byłoby obrócenie większéj części handlu europejsko-azjatyckiego przez morze czarne, aby w razie wojny morskiéj przywrócić stosunki handlowe między temi dwiema częściami dawnego świata do tego stanu, w jakim się znajdowały przed odkryciem Ameryki i drogi około przylądka dobréj nadziei. Europa winna jest jedności gabinetów, pokój, którego już używa od lat 10; ale jedność ta mająca na celu ustalenie tronów i spokojność narodów, w tenczas tylko będzie prawdziwie trwałą, gdy sprzymierzeni monarchowie na wielki interes handlu i przemysłu uwagę zwrócą i środków użyją, mogących ustalić między ich poddanemi węzły owéj rozmaitéj, umysłowéj i materjalnéj zamiany, która jest źródłem zobopólnego zaufania i spólnych interesów. Aby celu tego dostąpić, byłoby rzeczą potrzebną ułożyć dla krajów europejskich powszechną i podług zasad rozumnych i daleko sięgających sporządzoną taryfę celną, któraby obok tego podlegała modyfikacjom, jakich wymaga miejscowość i właściwe kraju każdego położenie. Wszelki towarów zakaz musiałby być z taryfy téj wyłączony, i te tylko podatki należałoby zatrzymać, które są koniecznie potrzebne do utrzymania jakiego rodzaju gałęzi rękodzielniczych. Handel tranzytowy powinienby być wszędzie wolny od wszelkich opłat, podobnie jak jest w Austrji i Francji, i temu szczególniéj należałoby sprzyjać. Pomnożenie wymiany potrzeb i środków, które je zaspokajają, bez wątpienia ani by zaszkodziło stałemu lądowi, a tym mniéj, ani by na niebezpieczeństwo bytu jego nie naraziło. Ktoby chciał zaprzeczyć korzyści podobnych rozporządzeń, mógłby zarówno utrzymywać, że Francja np. nie mogłaby nigdy rozprzestrzenić granic swoich i linji swoich komor, iżby zarazem handlu i przemysłu swego na niebezpieczeństwo zagłady nie narazić. Ale w naszych czasach widzieliśmy, jak Napoleon granice Francji rozszerzał, Belgję, lewy brzeg Renu i Pjemont z nią połączył,

aż do Elby ją posunął i w nieźmiernéj odległości potęgę jéj oparł, a jednakże rękodzielnie nasze nie poniosły straty spółubiegając się z czynną przemysłowością wcielonych prowincji i nie można temu zaprzeczyć, że gdyby nie ostatnie klęski Napoleona, cały stały ląd europejski, byłby w jednéj chwili jednemu uległ wpływowi, byłby przyjął jednakowy systemat i wzajemny handel tak nieskończenie byłby rozszerzył, iż komory celne jedynie przeciw Anglji byłyby wymierzone. Traktaty berliński i medjolański zaczęły już wykonywać podobne dzieło. Jeśli to, co było skutkiem zwycięztw francuzkich żadnéj handlowi i przemysłowi nie przyniosło szkody; dla czegóż nie możnaby dokazać tego doskonaléj podług życzeń i potrzeb ludów, przez dobrowolne monarchów przymierze i tak iżby ogół ich krajów na tém niecierpiał? Takim sposobem zamieniłby się w życie ów wielki pomysł wolności, który stoi w równi z potrzebami i żądaniem wieku. Jakkolwiek wielkie są Anglji we wszystkich częśaiach świata posiadłości, i jakkolwiek konsumpcja jéj i wywóz do stałego lądu są ogromne, jednak wszystko to jest jeszcze małą częścią w porównaniu z postępem jéj rękodzielniczego przemysłu i dla téj przyczyny nieustannie jest zajęta, otwieraniem sobie nowych okolic dla odbytu towarów. Wszystkie części Azji i Afryki i nowego świata odkryte są podróżnemi, których rząd angielski wysłał, albo towarzystwami zachęcającemi do nowych odkryć, a powiększenie handlu jest zawsze głównym celem tych missji. Ale nie tylko podróżni, posłowie, konsulowie działają w tym celu przez rząd angielski natchnieni; zachęca on nadto wiele obiecujące osady handlowe i sprzyja im wszelkiemi sposobami. Tym sposobem może się udać Anglji uniknąć niebezpieczeństwa, jakieby wyniknąć mogło z zaprowadzenia machin i nadzwyczajnego mnożenia się jéj wyrobów rękodzielniczych. Stały ląd Europy ma do rozwiązania takie same zadanie. Uwaga rządów jego powinna obejmować nie tylko całą Amerykę, ale także Afrykę, a szczególniéj Azję te najdawniéjszą część świata, któréj ludy otworzyłyby targ nie tylko dla przedmiotów codziennych potrzeb, ale także dla potrzeb wytworniéjszego wymysłu. Ale takie zwracanie uwagi na handel powinnobybyć stanowcze; powinnoby wychodzić od samych monarchów i od całéj wyższéj klassy społeczności. Szlachta angielska uważa handel za rzecz zaszczytną; najsławniéjsze rodziny posiadają rękodzielnie, a między Parami, zasiadającemi w izbie wyższéj, znajdują się niektórzy, co mają braci pośród kupiectwa londyńskiego. Tak bywało w Wenecji, tak w Florencji, która dała Francji dwie królowe. Niech rządy spoglądają na takie przykłady! Przejdźmy teraz do innego pytania; chcemy mówić o połączeniu Azji z Europą za pomocą zamkniętego morza kaspijskiego. Gdyby tak rozległy zamiar był wykonany, wszystkie transporta między Azją i Europą uskuteczniałyby się w razie wojny morskiéj lądem, lub rzekami. Towary nie potrzebowałyby przebywać cieśninę dardanelską, a zarazem uniknionoby kosztów i nieprzyjemności na jakie wystawiają kwarantanny; nie byłoby już potrzeby premjów assekuracyjnych; towary przychodziłyby w oznaczonym czasie; rozumne rachuby ustanowiłyby mierną stopę kosztów transportowych w Europie, a te są właśnie w Azji bardzo małe, gdyż zwykle nie płaci się tam za mieszkanie, a wielblądy znaleść mogą wszędzie pożywienie na spólnych pastwiskach. Nadto, gdy niemal wszystkie towary wchodzące w handel azjatycko-europejski w miarę objętości i wagi większą mają wartość, przeto nie można wątpić, że w razie wojny, wytrzymałby handel na téj nowéj drodze konkurencję z wyprawami handlowemi przez morze środziemne a tym bardziéj z wyprawami drogą dwa razy dłuższą około przylądka dobréj nadziei. A gdyby jeszcze Dunaj te kommunikacje ułatwił, gdyby projekta do kanałów wewnątrz Francji i Niemiec do skutku przyszły, wtenczas jedwab surowy chiński i bawełna ormjańska, spławiane Dunajem przychodziłyby na tych samych statkach Renem aż do Strazburga, gdzie wzniosłoby się ogromne miasto składowe. Z niego szłyby towary Renem aż do Hollandji, dostawałyby się na morze śródziemne przez kanał, który ma połączyć rzeki Doubs, Saonę i Rodan, a na ocean byłyby przeprawiane kanałem, który od S. Dizier połączyć ma Marnę z Renem. Tym sposobem spełniłaby się myśl Ludwika XIV połączenia oceanu z morzem śródziemném, ale myśl ta byłaby jeszcze rozleglejsza, gdyż za pomocą kommunikacji rzecznych, połączonoby morze czarne, północne, śródziemne i ocean. Wtenczas byłoby można stawić naprzeciw kolosalnéj z nowym światem sprzymierzonéj Anglji przymierze Europy z Azją; naprzeciw panowaniu na morzu żeglugę rzeczną i transporta lądowe; naprzeciw samokupstwu Anglji wolne kommunikacje narodów na stałym lądzie; uprawę towarów osadniczych w małéj Azji, w Armenji, nad brzegami morza czarnego, naprzeciw ich uprawie w Ameryce i Jndjach; nakoniec ucywilizowanie Azji, naprzeciw usamowolnieniu Ameryki.

Zdaje się, iż nie tylko Turcji europejskiéj jest powołaniem otrząsnąć się z dotychczasowego barbarzyństwa; cała Azja zachodnia, od rzeki Jndus, aż do morza śródziemnego, wyciąga zarówno do Europy błagające dłonie, domagając się od niéj spokojności i iskry jéj cywilizacji. Co do tego, zgadzają się wszyscy podróżni co okolice tamte zwiedzali. Alboż Europa pozostać ma na zawsze obojętną na teraźniéjszy i przyszły los téj pieknéj części Azji? Czy kraje te w dziejach tak sławne nieodwołalnie już są potępione na widownię krwawą spustoszenia i wszelkich zbrodni? Czy wtenczas, kiedy potrzeba osad, potrzeba nowych gruntów uczuć się da na całym stałym lądzie europejskim, czy, mówię, nawet wtenczas nie damy pierwszeństwa osadom azjatyckim nad afrykańskiemi, których palące Niebo, tak jest niewłaściwe dla krwi europejskiéj, albo amerykańskie, których ziemia tak jest uboga w pamiątki, gdzie, chcąc uprawiać ziemię, całą ludność tworzyć potrzeba, i które nadto wrazie wojny morskiéj, wszelkie związki z Europą miałyby przecięte. Osady w Azji, do których okoliczności stałego lądu europejskiego naglą, mogą przyjść do skutku przez układy, umowy, traktaty i nietylko że ludzkości żadnéj łzy nie będą kosztowały, ale owszem zgodzą się z interesem ludów azjatyckich, a nawet z pożytkiem ich władzców. Osady te zamieniłyby opuszczone pustynie w bujne role, obudziłyby w ludach azjatyckich uczucie potrzeb nieznanych, otworzyłyby przemyslowi europejskiemu niemal bezkresowe widoki odbytu, a połączyłyby narody europejskie i azjatyckie silnemi węzłami zobopolnych stosunków, interesów i handlu. Takie wypadki wyniknęłyby z osad. Są one bez wątpienia arcygodne uwagi monarchów europejskich i zasługują, aby się niemi zajęły z przychylném pośrednictwem; bo na tém wielkiém polu możnaby wszystkie myśli silną ujmować ręką, wynagrodzić sobie wszelkie straty, wygładzić z pamięci przykre wspomnienia i ukoić burzące się namiętności.

S p r o s t o w a n i e.

W Nrze 243 gazety polskiéj w sinonimach o odwadze wiersz 32 — zamiast *ucywilizowane*, powinno być *nieucywilizowane narody*.

Widowiska w Stolicy.

Menażerja zwierząt i gadów Pana Dinter, na placu za ogrodem Krasińskich.

Gabinet figur woskowych, w sali Towarzystwa dobroczynności

Do dzisiéjszéj Gazety, załączony jest Ner 107 Dziennika Obwieszczeń.